

4 września. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(1 Kor 4, 1-5) Bracia: Niech uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych. A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny. Mnie zaś najmniej zależy na tym, czy będę osądzony przez was, czy przez jakikolwiek trybunał ludzki. Co więcej, nawet sam siebie nie sędzę. Sumienie nie wyrzuca mi wprawdzie niczego, ale to mnie jeszcze nie usprawiedliwia. Pan jest moim sędzią. Przeto nie sędźcie przedwcześnie, dopóki nie przyjdzie Pan, który rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte, i ujawni zamysły serc. Wtedy każdy otrzyma od Boga pochwałę.

(1 Kor 4, 1-5)

Bracia: Niech uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych. A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny. Mnie zaś najmniej zależy na tym, czy będę osądzony przez was, czy przez jakikolwiek trybunał ludzki. Co więcej, nawet sam siebie nie sędzę. Sumienie nie wyrzuca mi wprawdzie niczego, ale to mnie jeszcze nie usprawiedliwia. Pan jest moim sędzią. Przeto nie sędźcie przedwcześnie, dopóki nie przyjdzie Pan, który rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte, i ujawni zamysły serc. Wtedy każdy otrzyma od Boga pochwałę.

(Ps 37 (36), 3-4. 5-6. 27-28b. 39-40)

REFREN: Zbawienie prawych pochodzi od Pana

Miej ufność w Panu i czyn to, co dobre,
a będziesz mieszkał na ziemi i żył bezpiecznie.
Raduj się w Panu,
a On spełni pragnienia twego serca.

Powierz Panu swą drogę,
zaufaj Mu, a On sam będzie działał.
On sprawi, że twa sprawiedliwość zabłyśnie jak światło,
a prawość twoja jak blask południa.

Odstąp od złego i czyn dobro,
abyś mógł przetrwać na wieki.
Gdyż Pan sprawiedliwość miłuje
i nie opuszcza swych świętych.

Zbawienie sprawiedliwych pochodzi od Pana,
On ich ucieczką w czasie utrapienia.
Pan ich wspomaga i wyzwala,
wyzwala od występnych i zachowuje,
On bowiem jest ich ucieczką.

Aklamacja (J 8, 12)

Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

(Łk 5, 33-39)

Faryzeusze i uczeni w Piśmie rzekli do Jezusa: „Uczniowie Jana dużo poszczą i modły odprawiają, podobnie też uczniowie faryzeuszów; natomiast Tvoi jedzą i piją”. A Jezus rzekł do nich: „Czy możecie nakłonić gości weselnych do postu, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, i wtedy, w owe dni, będą pościli”. Opowiedział im też przypowieść: „Nikt nie przyszywa do starego ubrania jako łąty tego, co oderwie od nowego; w przeciwnym razie i nowe podrze, i łąta z nowego nie nada się do starego. Nikt też młodego wina nie wlewa do starych bukłaków; w przeciwnym razie młode wino rozerwie bukłaki, i samo wycieknie, i bukłaki przepadną. Lecz młode wino należy wlewać do nowych bukłaków. Kto się napił starego, nie chce potem młodego – mówi bowiem: »Stare jest lepsze«.”

Komentarz:

Nie przyszywa się nowej łąty do starego ubrania, ani nie wlewa się nowego wina w stare bukłaki. Przeciwwstawienie nowego i starego pojawia się już w Starym Testamencie.

„Dam wam serce nowe i nowego ducha tchnę do waszego wnętrza – obiecuje Bóg w Księdze Ezechiela (36) – odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, abyście żyli według mych nakazów”.

Jak widzimy, to nowe nie jest w taki sposób nowe jak nowa koszula, która za jakiś czas się zestarzeje. Chodzi tu o nowość nieprzemijalną, o taką nowość, która zawsze będzie nowa.

Prorok Jeremiasz mówi nawet o nowym przymierzu: „Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich Władcą – wyrocznie Pana. Lecz takie będzie przymierze (...). Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem” (31).

Nowy Testament wielokrotnie mówi, że to nowe przymierze zostało zawarte we krwi Jezusa. Przypominamy to sobie podczas każdej Mszy Świętej, mianowicie podczas przemiany wina w Krew Pańską.

Prorok Izajasz – w pierwszej pieśni Sługi Pańskiego – ogłasza, że wszystkim narodom będzie udzielona znajomość prawdziwego Boga. I prorok wzywa do radości: „Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwałę Jego od krańców ziemi! Niech Go sławi morze i co je napełnia – wyspy wraz z ich mieszkańcami” (Iz 42).

Już widzimy, dlaczego nie przyszywa się nowej łąty do starego ubrania. Pan Jezus nie był reformatorem Starego Testamentu. On przyszedł Go wypełnić. Przyszedł, żeby wkładać w nas serce nowe. Ogarnąć wszystkie

Boże przykazania przykazaniem nowym – miłości. I zawrzeć nowe przymierze – we własnej krwi. I obdarzać znajomością Boga wszystkie narody, tak aby cała ziemia mogła rozbrzmiewać pieśnią nową.